

# Oświadczenie Aero Vodochody: Chaotyczny przetarg na AJT

#Lotnictwo wojskowe 14 czerwca 2013

**Czeskie przedsiębiorstwo Aero Vodochody opublikowało oświadczenie dotyczące wycofania się z przetargu na samolot szkolenia zaawansowanego (AJT) dla Sił Powietrznych.**



O wycofaniu się Czechów z przetargu informowaliśmy już wcześniej ([Wstępne oferty na AJT: Czesi zrezygnowali](#), 2013-06-07). Wczoraj podali oni do wiadomości publicznej oficjalne oświadczenie, które nosi datę 10 czerwca i zostało opublikowane w językach angielskim i czeskim. Na wstępie znajduje się wzmianka, że *Aero Vodochody w czerwcu bieżącego roku postanowiło zakończyć swój udział w przetargu, którego przedmiotem była dostawa 12 samolotów szkolenia zaawansowanego dla Sił Powietrznych RP.*

*Ze względu na chaotyczne postępowanie ze strony władz i niejednoznaczności w specyfikacjach przetargowych, postanowiliśmy zakończyć nasz udział w przetargu. O decyzji tej poinformowaliśmy stronę polską z wyprzedzeniem, jeszcze przed upływem terminu składania ofert (wstępnych - przyp. red.), wyjaśnił prezes przedsiębiorstwa Ladislav Šimek.*

Aero brało udział w poprzednim przetargu na dostawę samolotów szkolno-bojowych (LIFT, Lead In Fighter Trainer) dla Sił Powietrznych, który odwołano w grudniu 2011, a także aktywnie uczestniczyło w przygotowaniu oferty w bieżącym przetargu. Niestety, również ten przetarg nie przebiegał bezproblemowo. W odróżnieniu od przetargu z 2011, w którym głównym problemem były wyjątkowo szczegółowe wymagania faworyzujące niektórych konkurentów, obecnie problem stanowiło zbyt ogólne i niejednoznaczne sformułowanie specyfikacji przetargowych. *Staraliśmy się aktywnie*

*porozumieć ze stroną polską w celu wyjaśnienia specyfikacji przetargowych, jednak strona polska nie odpowiedziała na nasze komentarze, dodał Šimek.*

Zdaniem Aero najpoważniejsze niedociągnięcia są następujące:

- Warunki dotyczące dokumentacji przetargowej nie zostały wystarczająco wyspecyfikowane, specyfikacja przetargowa była niejednoznaczna i zawierała sprzeczne informacje, a nawet błędy, co władze (polskie – przy. red.) przyznały, ale odmówiły naniesienia poprawek do czasu złożenia ofert;
- Wymagana gwarancja bankowa była bardzo wysoka (o połowę wyższa niż w przypadku o wiele ważniejszego przetargu z 2011), a jej warunki były niezgodne z międzynarodowymi standardami i z naszymi dotychczasowymi doświadczeniami. Brakowało przede wszystkim specyfikacji warunków wypłaty gwarancji dla strony polskiej. Niedokładne sformułowanie treści przetargu razem z nieprecyzyjną specyfikacją gwarancji mogłoby prowadzić do straty w wysokości ponad 180 mln CZK (30 mln złotych) na podstawie jednostronnej decyzji władz (polskich – przy. red.), bez wyraźnego naruszenia zobowiązań przez Aero;
- Dokumentacja była ciągle zmieniana przez stronę polską, przy czym ostatnie zmiany zostały wprowadzone na krótko przed złożeniem oferty, a niektórych zmian nie dostarczono w formie pisemnej przed terminem upływu składania ofert;
- Na przygotowanie oferty, z uwagi na ilość wymaganych informacji, było podejrzenie mało czasu. Aero otrzymało wymogi przetargu 13 maja, przy czym termin składania ofert (wstępnych - przy. red.) upływał 7 czerwca. Dla porównania, we wcześniejszym przetargu strona polska dała trzykrotnie dłuższy termin na przygotowanie oferty, mimo że dokumentacja miała być mniej szczegółowa.

Z wyżej wymienionych powodów Aero zdecydowało się na wycofanie z przetargu.

Powiązane wiadomości

[Oświadczenie Aero Vodochody: Chaotyczny przetarg na AJT \(2013-06-14\)](#)

[Wstępne oferty na AJT: Czesi zrezygnowali \(2013-06-07\)](#)

[Czesi zrezygnowali \(2011-06-30\)](#)

[LIFT: ostateczna rozgrywka \(2011-06-06\)](#)